

„GALICJA NA ZAWSZE POZOSTANIE GALICJĄ”: KRAJ KORONNY NA KRESACH IMPERIUM NA ŁAMACH „VATERLÄNDISCHE BLÄTTER FÜR DEN ÖSTERREICHISCHEN KAISERSTAAT”

Kamil Ruszała  <http://orcid.org/0000-0002-6143-107X>

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

ABSTRACT

“GALICIA WILL FOREVER REMAIN GALICIA”: THE CROWN LAND ON THE OUTSKIRTS OF THE EMPIRE IN REFLECTION OF JOURNAL “VATERLÄNDISCHE BLÄTTER FÜR DEN ÖSTERREICHISCHEN KAISERSTAAT”

The main aim of this article is to describe Galicia as it was reflected in Austrian journalism from the first decades of the 19th century. For this purpose, a journal entitled “Vaterländische Blätter für den österreichischen Kaiserstaat” was analyzed. This periodical was published in Vienna between 1808–1820 (since 1815 under the modified title: “Erneuerte vaterländische Blätter...”). This was a crucial period in the history of the Habsburg Empire (because of the Napoleonic Wars, in which Austria was engaged directly, the territorial changes, the decimation of the power previously held by the monarchy in the international politics), during which Galicia had only recently become an integral part of the monarchy. Through an examination of selected feuillets, which referred to Galicia as a new province of the empire in such an unstable period, the author will investigate how Galicia was described by publicists and travellers in the press and what kind of depictions of this province were delivered for German-speaking public opinion.

Keywords: Galicia, Austria, press, 18th–19th centuries, Habsburg Empire, travel reports, journalism.

Słowa kluczowe: Galicja, Austria, prasa, XVIII–XIX wiek, Habsburgowie, relacje podróżnicze, publicystyka.

WPROWADZENIE

Galicja od 1772 roku stała się częścią monarchii Habsburgów. Wówczas to część dawnych południowo-wschodnich rubieży Rzeczypospolitej została wcielona do państwa o zupełnie innym charakterze, wólarzonego w innym systemie, zamieszkanego przez bardzo zróżnicowaną ludność. Ten odległy kraj koronny, zmieniający niejednokrotnie swoje granice na przełomie wieków XVIII i XIX, wydawać się mógł wręcz osobliwy. Część spośród piśmiennej i wykształconej ludności państwa Habsburgów żywiła zainteresowanie tym terenem, organizując wiele ekspedycji do Galicji, po czym opublikowała swoje wrażenia z podróży. To właśnie te publikacje stanowiły przekaz dla sięgających po różne lektury mieszkańców zachodnich prowincji Austrii¹. Spostrzeżenia te publikowano w prasie z epoki, głównie tej wydawanej w Wiedniu, zaś w dalszej kolejności w formie druków samoistnych, stanowiących ówczesne reportaże, z którymi to już pod koniec XIX stulecia rozprawiali się historycy czy pisarze galicyjscy². W niniejszym artykule przedstawiona zostanie wizja Galicji i jej mieszkańców przełomu wieków XVIII i XIX w świetle tytułu prasowego „Vaterländische Blätter für den österreichischen Kaiserstaat”. Analiza wybranych materiałów prasowych umożliwi skonkludowanie, jaką wizję tego kraju koronnego

¹ O literaturze dot. podróży i opisów Galicji z epoki zob. np. M. Kłańska, *Daleko od Wiednia. Galicja w oczach pisarzy niemieckojęzycznych 1771–1918*, Kraków 1991; eadem, *Erkundungen der neuen österreichischen Provinz. Galizien im deutschsprachigen Schrifttum der letzten Dezentennien des 19. Jahrhunderts* [w:] *Galizien als gemeinsame Literaturlandschaft. Beiträge des 2. Innsbrucker Symposiums polnischer und österreichischer Literaturwissenschaftler*, Hg. F. Rinner, K. Zerinschek, Innsbruck 1988, s. 35–48; V. Dohrn, *Reise nach Galizien. Grenzlandschaften des alten Europa*, Frankfurt am Main 1991; K. Lipiński, *Auf der Suche nach Kakanien: literarische Streifzüge durch eine versunkene Welt*, Röhrig 2000; *Die Karpaten: Balthasar Hacquet und das „vergessene“ Gebirge in Europa*, Hg. K. Scharr, Innsbruck 2004; L. Cybenko, *Galicja miserabilis und/oder Galicja felix? Ostgalizien in der österreichischen Literatur*, Lviv–Wien 2008; eadem, *Am imperii marginem. Die Literatur Galiziens aus der Perspektive des Reisenden in der Epoche des Josephinismus* [w:] *Pluralität als kulturelle Lebensform. Österreich und die Nationalkulturen Südosteuropa*, Hg. H. Haslmayr, Wien 2013, s. 223–256; J. Golec, *Od Wiednia do Czerniowiec. Galicja i Bukowina w wybranych niemieckojęzycznych utworach literackich*, Lublin 2017; A. De Berg, *Nach Galizien. Entwicklung der Reiseliteratur am Beispiel der deutschsprachigen Reiseberichte vom 18. Bis zum 21. Jahrhundert*, Wien 2010; L. Wolff, *The Idea of Galicia: History and Fantasy in Habsburg Political Culture*, Stanford 2010 (zob. szczególnie rozdział I analizujący Galicję przełomu wieków XVIII i XIX oczami urzędników – „Inventing Galicia: The Josephine Enlightenment and the Partitions of Poland”); R. Robertson, „Das ist nun einmahl slavische Sitte!” *Die Bewohner Galiziens in Reiseberichten des späten 18. Jahrhunderts* [w:] *Galizien im Diskurs. Inklusion, Exklusion, Repräsentation*, Hg. P. Giersch, F. Krobb, F. Schöbler, Frankfurt am Main 2012, s. 41–55; M. Řezník, *Formierung der Galizien-Stereotype und die Adelskritik in der Habsburgermonarchie. Zur Rolle der Reiseberichte und „Briefe” aus dem späten 18. Jahrhundert* [w:] *Selbstzeugnisse im polnischen und deutschen Schrifttum im Spätmittelalter und in der Frühen Neuzeit (15.–18. Jahrhundert)*, Hg. R. Skowrońska, H. Flachenecker, R. Czaja, S. Roszak, J. Tandecki, Toruń 2014, s. 305–340. Cenne refleksje, w tym metodologiczne dot. opisów podróży zob. B. Struck, *Nie Zachód, nie Wschód. Francja i Polska w oczach niemieckich podróżnych w latach 1750–1850*, Warszawa 2012.

² Zob. np. S. Schnür-Pepłowski, *Galiciana 1778–1812*, Lwów 1896; idem, *Cudzoziemcy w Galicji: 1787–1841*, Kraków 1902.

miał ówczesny czytelnik austriacki oraz w jakim celu publikowano owe spostrzeżenia dotyczące Galicji.

„VATERLÄNDISCHE BLÄTTER FÜR DEN ÖSTERREICHISCHEN KAISERSTAAT” – CHARAKTERYSTYKA ŹRÓDŁA PRASOWEGO

Gazeta „Vaterländische Blätter für den österreichischen Kaiserstaat” publikowana była w Wiedniu od 1808 aż do 1814 roku. Wychodziła dwa razy w tygodniu, częściowo także nieregularnie, wydawano numery pojedyncze lub łączone, zachowując ciągłość numerów stron. Redaktorem gazety do 1813 roku był Johann Michael Armbuster, a od roku 1814 Franz Sartori³. Wraz ze zmianą sytuacji politycznej również czasopismo zmieniło w 1815 roku swój tytuł na „Erneuerte vaterländische Blätter für den österreichischen Kaiserstaat”⁴, który w tej formie wychodził do 1820 roku, jednak profil czasopisma nie uległ zmianie: przede wszystkim, aby lektura gazety umożliwiała wzajemne poznanie się mieszkańcom tej samej monarchii. Wyraźnie zaznaczono to w jednym artykule, odnosząc się wprost do Galicji: „Przez to uważny czytelnik będzie nieco dokładniej znał Galicję”⁵. Rzeczywiście to czasopismo kierowało się publikacją głównie felietonów dotyczących potencjału poszczególnych obszarów monarchii, jej ludności, gospodarki, dóbr naturalnych. Publikowano także informacje o charakterze niefelietonowym, jak na przykład tabele dotyczące giełdy wiedeńskiej i papierów wartościowych, informacje o nowych mieszkańcach Wiednia czy też informacje o charakterze politycznym⁶ lub też o ważniejszych bieżących wydarzeniach mających miejsce w poszczególnych krajach koronnych⁷. Również Galicja jako nowy kraj koronny znalazła się na szpaltach tej gazety, przede wszystkim dostarczając opisów z wyjazdów po Galicji oraz sporej liczby faktów o charakterze statystycznym.

Teksty z reguły pozostawały anonimowe lub opatrywane były inicjałami autorów. Analizowane poniżej artykuły napisane były przez kilku autorów, którzy byli podpisani pod swoimi tekstami lub ich autorstwo zostało ustalone po zestawieniu z późniejszymi opracowaniami z epoki. Byli to między innymi: Józef (Joseph) Rohrer⁸,

³ Informacje dot. „Vaterländische Blätter für den österreichischen Kaiserstaat” [dalej: „Vaterländische Blätter”] zob. http://anno.onb.ac.at/info/vlb_info.htm [dostęp: 28 IV 2020 r.].

⁴ Mimo zmiany tytułu zachowana zostanie cytacja skrócona gazety (zob. przyp. wyżej).

⁵ „Vaterländische Blätter” 1815, nr 47, 14 VI, s. 5(291).

⁶ Sporo miejsca poświęcano pokojom w trakcie wojen napoleońskich, zob. np. „Vaterländische Blätter” 1810, nr 47–49, 13 II, s. 1(325) i n., gdzie w artykule „Urkunde zur Geschichte des Wiener-Friedens” omówiono postanowienia pokoju w Schönbrunn z 1809 r., przytaczając oryginalny dokument.

⁷ Przykładem może tutaj być chociażby raport z wizyty cesarza Franciszka I w Galicji w VII 1817 r. opublikowany w dziale „Inländische Nachrichten”, zob. „Vaterländische Blätter” 1817, nr 57, 16 VII, s. 3(1065)–5(1007).

⁸ Narracja pióra J. Rohrera (1769–1828) na łamach badanego tytułu prasowego stanowi fragmenty jego pracy wydanej drukiem w Wiedniu na początku stulecia, zob. J. Rohrer, *Bemerkung auf einer Reise*

Samuel Bredetzky⁹, Gregor (Gergely) von Berzeviczy¹⁰ czy Johann von Kriebel¹¹, i to właśnie ich teksty dotyczące Galicji, przedrukowane częściowo na łamach tego tytułu prasowego, zostaną poddane analizie.

OD BOGACTWA MINERAŁÓW PO UBÓSTWO I BRUD: KRAJOBRAZ GALICJI

Opis Galicji w świetle tej prasy należy rozpocząć bilansem wyjścia i wejścia: w tym pierwszym wypadku chodzi o wyjścia z dawnego systemu Rzeczypospolitej i wejścia do nowego, tego panującego w państwie Habsburgów. Otóż w sposób bardzo dosadny omawia to artykuł z 10 października 1812 roku, w którym autor, a był nim Johann von Kriebel, zapisał, iż od czasu pierwszego rozbioru Polski kraj od przeszło 200 lat pozostawał w stanie stopniowego upadku. Spowodowało to, że sytuacja pod koniec XVIII wieku była wręcz fatalna: Galicja prezentowała sobą nieprzejezdne drogi, chaos organizacyjny, bezprawie stanowiące koniunkturę do nadużyć, zachwianie bezpieczeństwa publicznego, brak armii, brak sądownictwa. Społeczeństwo zaś autor charakteryzuje jako bardzo zabobonne, odnosząc się do mieszkańców wsi, oraz bardzo rozpite, odnosząc się do mieszczan, w miastach zaś cały handel pozostawał w lichwiarskich rękach ludności żydowskiej. Dodaje, że to dopiero w czasie, kiedy

durch Ost- und West-Galizien, Wien 1804. Krytycznie na temat jego twórczości zob. S. Schnür-Pepłowski, *Galiciana 1778–1812...*, s. 94 i n. O sylwetce autora zob. <https://www.deutsche-biographie.de/sfz76816.html> [dostęp: 28 IV 2020 r.].

⁹ Samuel Bredetzky (1772–1812); przedruk z wydanych przez niego potem w całości zapisków: „Lemberg: Voreinnerung aus einem Schreiben des Verfassers an der Herausgeber der vaterländ. Blätter”, „Vaterländische Blätter” 1810, nr 59–61, 6 III, s. 1(363) i n. Również jego „Reise in den Zloczower Kreis in Galizien im Jahre 1809 gemacht” (aus dem Reise-Tagebuch des Herrn Superintendenten Bredetzky in Lemberg) opublikowano w: „Vaterländische Blätter” 1810, nr 35–36, 4/7 IX, s. 6(306)–9(309). W całości zostało to wydane w Wiedniu w 1810 r., zob. S. Bredetzky, *Reisebemerkungen über Ungarn und Galizien*, 2 tomy, Wien 1810. Na temat jego twórczości o Galicji zob. S. Schnür-Pepłowski, *Galiciana 1778–1812...*, s. 122 i n.

¹⁰ Gregor (Gergely) von Berzeviczy (1763–1822) był znanym ekonomistą węgierskim. Stworzył kilka prac z zakresu ekonomii jak np. „De commercio et industria Hungaria” z 1797 r., gdzie jako pierwszy przytaczał teorię Adama Smitha. Na łamach „Vaterländische Blätter” przedrukowywał swoje zapiski dotyczące Spisza pod tytułem „Notizen über das Zipser Komitat in Ungarn”. Sporo miejsca poświęcał Karpatom, które go fascynowały. Doskonale rozumiał i wyjaśniał w swoich pracach ekonomiczny, socjalny i moralny wpływ systemu pańszczyźnianego, por. G. Barany, *The Age of Royal Absolutism, 1790–1848* [w:] *A History of Hungary*, eds P. Sugar, P. Hanak, T. Frank, Indiana University Press 1994, s. 181–182; P. Aspaas, L. Kontler, *Before and after 1773: Central European Jesuits, the Politics of Language and Discourses of Identity in the Late Eighteenth Century Habsburg Monarchy* [w:] *Latin at the Crossroad of Identity: The Evolution of Linguistic Nationalism in the Kingdom of Hungary*, eds G. Almási, L. Šubarić, Brill 2015, s. 81.

¹¹ Johann von Kriebel – radca gubernialny i starosta cyrkułu brzeżańskiego. Postać jest szerzej niezbadana. Zob. *Hof- und Staats-Schematismus des Österreichischen Kaiserthumes*, Wien 1822, s. 428; *Archiv für Geschichte, Statistik, Literatur und Kunst*, vol. 17, Wien 1826, s. 287.

Galicję włączono do państwa Habsburgów nastąpił tutaj ład i porządek dzięki wprowadzeniu rozmaitych dekretów dworskich, które autor skrupulatnie wymienia i raportuje sytuację dotyczącą poszczególnych sfer życia w kraju¹².

Nie była to odosobniona opinia po kongresie wiedeńskim, kiedy to po chaosie związanym z wojnami napoleońskimi ustalono nowy ład europejski i Galicję zostawiono przy Austrii, tracąc ziemię z 1795 roku, lecz zostając przy szerokim pasie terenów od granic Wolnego i Ścisłe Neutralnego Miasta Krakowa wraz z Okręgiem aż po wschodnią część kraju po rzekę Zbrucz. Jeden z autorów w swoim tekście z 19 sierpnia 1815 roku podzielił się swoimi wrażeniami z postanowień ładu wiedeńskiego, sporo miejsca poświęcając Galicji. Z jednej strony przekonuje on czytelnika, jak bardzo kocha Galicję, argumentując, że ten kraj jest szczególną częścią państwa Habsburgów. Z drugiej zaś strony wspomina, iż Galicja stała nad przepaścią, i to właśnie dzięki cesarzowi Franciszkowi I udało się ją uratować¹³. To daje ponownie do zrozumienia czytelnikowi, że autor może mieć tutaj na myśli zbawienną rolę Austrii w podniesieniu cywilizacyjnym.

Autorzy tekstów opisywali z autopsji to, co widzieli podczas swoich podróży przez kraj. Objechali i opisali zarówno wschodnią, jak i zachodnią część Galicji, ale przytoczenie i przeanalizowanie wszystkich opublikowanych zapisków z wypraw nie jest w tym miejscu możliwe¹⁴. Dokonywali oni swoich spostrzeżeń z różnych perspektyw, kilka z nich odnosiło się do ekonomicznego potencjału prowincji. Przykładem może być szeroki felieton, stanowiący wyciąg z dziennika z podróży Gregora von Berzeviczy z jego wyjazdu do Warszawy. Owa wyprawa odbyła się w kwietniu i maju 1807 roku, jeszcze przed powstaniem Księstwa Warszawskiego. Von Berzeviczy odnotowuje na początku, że promowaną przez niego ideą było wyprowadzenie handlu monarchii z kierunku Węgier poprzez Galicję aż do Warszawy, pozostającej wówczas w ramach państwa pruskiego, i jest wręcz przekonany, że ktoś wkrótce wpadnie na taki pomysł, odkrywając żyłę złota. Możliwość takiego połączenia widział on w koniunkturze rzecznej, wykorzystującej potencjał, jaki dawały między innymi Poprad, Dunajec i wreszcie Wisła.

Autor tekstu sam chciał się przekonać na własnej skórze, w jaki sposób wyglądałyby owa droga towarów oraz jakie możliwości wymiany handlowej zastałyby w Warszawie, a także – jak podkreśla – chciałby zobaczyć, jak wygląda gospodarka pruska we wschodnich prowincjach swojego imperium. Podróż ta ze Starej Lubowli na Spiszu aż do celu trwała około 10 dni, przy niekorzystnych warunkach nawet trzy tygodnie. Opis jego podróży zawiera charakterystykę zarówno natury wokół rzeki, jak i mieszkańców odwiedzonych terenów, o których napisał, iż są bardzo zabobonni i uprzedzeni do wszystkiego, nadużywają przy tym alkoholu. Wychodzi on również

¹² Beobachtungen über die politischen Fortschritte der Provinz Ostgalizien seit dem österreichischen Besitze vom Jahre 1772 (nach allen vorzüglichen Zweigen der Staats Verwaltung), „Vaterländische Blätter” 1812, nr 82, 10 X, s. 1(489) i n.; oraz kontynuacja w następnym numerze zob. „Vaterländische Blätter” 1812, nr 83, 14 X, s. 1 (493) i n.

¹³ „Vaterländische Blätter” 1815, nr 66, 19 VIII, s. 1 i n.

¹⁴ Artykuł z 3 VI 1812 r. opisuje cyrkuł jasielski, tamże adnotacja, iż w osobnym artykule opisany zostanie cyrkuł sanocki. Zob. „Vaterländische Blätter” 1812, nr 45, 3 VI, s. 1(265)–7(271).

z założenia, że od czasów austriackich ich położenie uległo poprawie, lecz komfort życia wciąż pozostawiał wiele do życzenia¹⁵.

Ta obserwacja dotycząca cieków wodnych w Galicji nie była odosobniona i również inni pisarze z epoki odnosili się do nich, pisząc czy to o ich potencjale, czy też o ich walorach przyrodniczych. Jeden z pisarzy wspomina o Lwowie jako dawnej „Wenecji północy” pod względem gospodarczym, która brała swoje wpływy z położenia na szlaku handlowym między morzem północnym a wschodnim, ale która nieco straciła na swoim znaczeniu. Jednak „może ponownie się stać taką Wenecją północy i to przy niewielkim nakładzie finansowym” – dodawał obserwator. Rozwinął on swoje myśli postulatami o przeprowadzeniu kanałów śluzowych z Galicji w stronę Wisły, budową dodatkowych zbiorników wodnych. Podobnie snuł wizję nie tylko w kierunku północnym, lecz także przez połączenia wodne z Dunajcem i Popradem, wychodząc w kierunku południowym¹⁶. Swoją drogą ówczesna monarchia nie posiadała wtedy zbyt wielu kanałów – funkcjonowały Kanał Wiedeński na Dunaju, Kanał Terezański łączący Dunaj z rzeką Sawą, Kanał Franciszkański łączący Dunaj z Litawą oraz kanał dla przepływu rzecznej i spływu drzewnego od Bega w Siedmiogrodzie, tak więc kolejne tego typu inwestycje mogłyby wzmocnić pozycję Lwowa i Galicji.

Inny zaś autor, Samuel Bredetzky, podczas swojej podróży po cyrkule złoczowskim, wyruszywszy z Kamionki na południe, opisuje rzekę Bug, wskazując jej bujne walory przyrodnicze i odnosząc się do planów budowy tamy na tej rzece, co jednak nie zostało zrealizowane z przyczyn finansowych¹⁷.

Na łamach badanej prasy sporo miejsca poświęcano agrokulturze i chłopstwu galicyjskiemu. Gazeta w artykule pt. „Überblick der Bauerschaft in österreichischen Kaiserstaats” z 24 stycznia 1809 roku opublikowała statystyczne ujęcie włościan galicyjskich, powołując się na dane z lat 1803 i 1807. W 1803 roku w Galicji wschodniej wskazano 243 219 rolników, a w 1807 roku wskazano znaczny wzrost tej liczby do 366 157. W przypadku zachodniej części prowincji dane z 1803 roku wskazywały na 90 212 rolników, zaś wzrost w 1807 roku nie był aż tak spektakularny jak w przypadku wschodniej części Galicji i wyniósł 109 372¹⁸. Wskazuje to na wyraźną różnicę w obu prowincjach – bardziej zagraryzowaną wschodnią część kraju koronnego oraz zachodnią, mającą mniejsze o 1/3 zasoby ludzkie zajmujące się rolnictwem. Problem rolnictwa jest kontynuowany na łamach prasy w odniesieniu do kategorii włościan galicyjskich¹⁹. System ten był zróżnicowany w stosunku do innych obszarów monarchii, stąd stanowił on przedmiot zainteresowania ówczesnych publicystów. Drobiazgowo i statystycznie omówiono hodowlę zwierząt w Galicji w pierwszej dekadzie XIX stulecia²⁰.

¹⁵ „Vaterländische Blätter” 1808, nr 30, 19 VIII, s. 2(242)–4(244).

¹⁶ „Vaterländische Blätter” 1815, nr 66, 19 VIII, s. 1(399)–4(402).

¹⁷ „Vaterländische Blätter” 1810, nr 35–36, 4/7 IX, s. 6(306)–9(309).

¹⁸ „Vaterländische Blätter” 1809, nr 5, 24 I, s. 3(35).

¹⁹ „Vaterländische Blätter” 1810, nr 50–52, 16 II, s. 1(333)–2(334).

²⁰ „Vaterländische Blätter” 1810, nr 6, 25 V, s. 1(55)–5(59).

Również z ogromnym pietyzmem analizowano potencjał geologiczny oraz balneologiczny Galicji, z omówieniem występujących wód mineralnych oraz uzdrowisk, przykładowo tych w Galicji Zachodniej w cyrkule sądeckim jak Krynica, Tylicz i Szczawnica²¹. Podobnych spostrzeżeń dokonywano w zakresie przemysłu galicyjskiego – zarówno tego mniejszego, rękodzielniczego, jak i większych manufaktur z epoki. Przykładem mogą być uwagi opublikowane w artykule pt. „Umgebung von Lemberg” z 30 lutego 1811 roku, gdzie w opisach podlwowskich Winników scharakteryzowano fabrykę tytoniu²². Opinie dotyczące mniejszego przetwórstwa i rękodzielnictwa były znacznie podzielone. Otóż jeden z felietonistów zaznaczył krytycznie, iż mieszczaństwo galicyjskie pozostaje daleko w tyle w swoich fachach rzemieślniczych w porównaniu z innymi obszarami monarchii. Przyczynę widzi on jednak w mentalności ludzkiej, konstatując, że galicyjscy rzemieślnicy „mogliby sobie pomóc, ale nie chcą się rozwijać w tym zakresie”²³. Inaczej odniósł się do sprawy Józef Rohrer, który wysoko ocenił handel i rzemiosło lwowskie, pisząc, że w mieście jest wszystko, z towarami luksusowymi, zarówno europejskimi, jak i azjatyckimi²⁴. Czytelnik w ten sposób otrzymywał niejednoznaczną wizję handlu galicyjskiego. Bez cienia wątpliwości walory pozytywne odnieść można było wyłącznie do handlu prowadzonego we Lwowie, co w najmniejszym stopniu nie równało się z prowincją galicyjską.

MIASTA GALICJI: UPADŁE CZY ZNACZĄCE OŚRODKI?

Gazeta w artykule z 24 lipca 1810 roku omawia miasta monarchii w pierwszej dekadzie XIX wieku. Warto pochylić się nad kwestią, jaką pozycję zajmowały więc miasta znajdujące się w Galicji na tle ośrodków miejskich w ówczesnej monarchii habsburskiej.

Wydawać by się mogło, że żadne z miast Galicji nie znalazłyby się w czołówce klasyfikacyjnej miast. Lwów był jednak klasyfikowany jako miasto trzeciej klasy, ustępując tutaj tylko Wiedniowi, będącemu miastem klasy pierwszej, oraz Pradze, której to przypisano klasę drugą. Ta wysoka pozycja miasta świadczyła, iż Lwów pozostawał poważnym miastem monarchii, licząc w czasie przygotowania owego zestawienia (1808 r.) 2515 domów z liczbą ludności 44 655. Dla porównania warto wspomnieć, że wówczas Wiedniowi przypisano 6935 domów z 245 713 mieszkańcami, Pradze zaś 3385 domów z 92 000 mieszkańcami. W dalszej kolejności w klasie piątej znalazły się Brody²⁵ położone w cyrkule złoczowskim, liczące wówczas 21 000 mieszkańców. W tej samej kategorii zaklasyfikowano na przykład Terezin

²¹ „Vaterländische Blätter” 1810, nr 6, 25 V, s. 1(55)–5(59).

²² „Vaterländische Blätter” 1811, nr 15, 20 II, s. 4(88)–s. 5(89).

²³ „Vaterländische Blätter” 1815, nr 66, 19 VIII, s. 1(399)–4(402).

²⁴ „Vaterländische Blätter” 1819, nr 88, 3 XI, s. 1 i n.

²⁵ O roli Brodów jako miasta pogranicznego zob. B. Kuzmany, *Brody. Eine galizische Grenzstadt im langen 19. Jahrhundert*, Wien 2011.

(Theresienstadt), Segedyn, Linz czy Braszów (Kronstadt). Dalej w kolejnej klasie szóstej znalazło się miasto Jarosław z liczbą 12 000 mieszkańców, które porównywane wówczas było z miastami takimi jak Sybin (Hermanstadt), Kluž-Napoka (Klausenburg), Zagrzeb (Agram), Novi Sad (Neusatz), Koszyce (Kaschau) czy Eger (Erlau). W dalszej kolejności, w klasie ósmej, znalazł się Przemyśl z liczbą 7358 mieszkańców, zestawiony w tej samej klasie między innymi z Opawą (Troppau), Osijekiem (Essek), Trnavą (Tyrnau) czy Kutną Horą (Kuttenberg). W kolejnej, dziewiątej klasie znalazły się trzy miasta galicyjskie: Sambor liczące 1153 domy i 6573 mieszkańców; Stanisławów z liczbą domów 850 i 6192 ludności; Złoczów z 1107 domami i liczbą mieszkańców wynoszącą 6168. Dla porównania: w tej samej klasie znalazły się miasta Prościejów (Prossnitz) czy Znojmo (Znaim). W jedenastej klasie znalazło się więcej miast galicyjskich, a były to kolejno: Rzeszów z liczbą domów 364, 4606 mieszkańcami; Brzeżany z 793 domami i 4354 mieszkańcami; Tarnów z 340 domami i 4312 mieszkańcami; Wieliczka z 500 domami i 4000 mieszkańcami. Dwunastą klasę stanowiły miasta takie jak Nowy Sącz z 441 domami i 3629 mieszkańcami oraz Bochnia z 520 domami i 3109 mieszkańcami²⁶.

Nie jest intencją w tym miejscu szersza analiza potencjału miast galicyjskich oraz ich opis z początku XIX wieku²⁷, lecz warto pokusić się o kilka uwag w świetle powyższego zestawienia. Rekapitułując zadane pytanie: czytelnik tego tytułu prasowego po analizie zestawienia klasyfikacyjnego miast ocenić może, że kilkanaście ważniejszych ośrodków miejskich w Galicji dorównywało pod względem liczby ludności innym miastom monarchii. Zarysowuje się tutaj wyraźnie istotna rola Lwowa jako jednego z większych i liczących się miast monarchii. Jaki więc obraz Galicji i jej miast pozostaje w myślach przeciętnego czytelnika? Otóż mogą zobaczyć, że co większe miasta stosunkowo nowej prowincji położonej na kresach imperium mają odpowiedni potencjał pod względem swojej wielkości. Nie wszystkie miasta z siedzibami cyrkułu zostały uwzględnione w tabeli klasyfikacyjnej, tak więc brak tutaj Myślenic, Jasła, Sanoka, Żółkwi i Stryja. Miasta te faktycznie poza swoją funkcją administracyjną nie wykazywały większych czynników miastotwórczych, wciąż opierając się wyłącznie na swoim statusie charakteru miejskiego pochodzącym jeszcze z czasów wcześniejszych.

Zastanawiający jest tutaj brak Krakowa, oficjalnie będącego w latach 1801–1803 stolicą Galicji Zachodniej, który to znacznie rozszerzył się na początku XIX wieku przez swoje połączenie z Kazimierzem oraz Kleparzem w 1800 roku²⁸, co stanowiło preludium jeszcze większego otwarcia się miasta na ekspansję przez znoszenie części starych obwarowań miejskich.

²⁶ „Vaterländische Blätter” 1810, nr 23, 34 VII, s. 8(230) i n.

²⁷ Szczegółowe dane dot. miast galicyjskich w okresie przedautonomicznym zob. w aneksach pracy: Ł. Jewuła, *Galicyjskie miasta i miasteczka oraz ich mieszkańcy w latach 1772–1848*, Kraków 2013. Z nowszych opracowań zob. np. K. Ślusarek, *Typologia funkcjonalna miast Galicji*, Kraków–Lwów 2020; G. Zamoyski, *Przestrzeń fizyczna miast Galicji*, Kraków–Lwów 2020. Publikacje te przedstawiają faktyczne położenie miast Galicji w pierwszych dekadach czasów austriackich, opierając się na danych masowych sporządzonych na potrzeby pierwszego katastru gruntowego, tzw. metryki józefińskiej.

²⁸ Zob. K. Bąkowski, *Sprawa rozszerzenia granic Krakowa*, Kraków 1905, s. 4.

WIELOKULTUROWI MIESZKAŃCY GALICJI

Jak już wspomniano, autorzy tekstów dostarczają sporo materiałów o charakterze statystycznym, odnosząc się także do mieszkańców Galicji. Często dane dotyczące ludności opierali na listach konskrypcyjnych, co sami przyznają, przytaczając tego typu dane²⁹. Nie wchodząc jednak w liczby, lecz skupiając się na treści: ponieważ Galicja stanowiła styk kultur i narodów, tak też heterogeniczna ludność zamieszkująca ów obszar ujęta została na łamach prasy. Podkreślano jej zróżnicowanie, ale jak zaznaczył jeden autor, ludzie ci mieli pewną cechę wspólną:

[...] Górale, Mazury, Ruśnaki, Wołosi, Kozacy. Wszyscy mają mimo swoich różnic dwie wspólnie cechy: kochają przyjemności i są dobronudszni. Tańczą sobie mazurki, krakowiaka, podolanka, kolomejka (sic!), kozaka, piosenki, które często przy tańcach śpiewają, czasem czuło, czasem żartobliwie, i rzeczywiście z żartobliwą treścią³⁰.

Również sporo opisywano Żydów galicyjskich. Warto skomentować wybrane relacje w kilku zdaniach i ich odniesienie do tak zróżnicowanego społeczeństwa, nie zajmując się jednak problemami kreowania stereotypów, gdyż to zagadnienie ze względu na bogatą literaturę i podstawę źródłową zasługuje na osobne potraktowanie.

Ludność rusińską, później nazywaną Ukraińcami, określano jako Ruśniaków³¹, czasami błędnie kategoryzowanych przez niektórych pisarzy jako Rosjan³². Zwracano uwagę na ich obyczaje, wygląd, ale także język, pisząc, iż mówili oni:

[...] pewną odmianą języka słowiańskiego, który bliski jest rosyjskiemu i jest zupełnie bez jakiegokolwiek literatury, nie ma gramatyki, zaś cała nauka ograniczona jest do ksiąg kościelnych. Od Lwowa do Przemyśla Ruśniaki mieszkają w ubogich chałupach, których ściany splecione są z bali z wierzby, wzmocnione gliną. Kilka sztuk małych koni, krowa, pług i wóz, rzadko z elementami żelaznymi, tworzą cały dobytek³³.

Polskich chłopów określano jako Mazurów. Jeden z autorów podczas swojej podróży z Przemyśla do Dukli opisał chłopów z okolicy Odrzykonia, których obserwował w karczmie podczas wieczornego spotkania tanecznego:

Są tutaj Mazurzy ze swoimi zaletami, dobrze sformowani, silnego typu. Otwartość i odwaga były w ich spojrzeniach. Pijactwo jest tutaj rzadsze. Rolnictwo i rękodzielnictwo jest bardziej rozwinięte niż wśród Ruśniaków. Część jest woźnicami, część zaś zajmuje się rzemiosłem³⁴.

²⁹ Analityczne opracowanie list konskrypcyjnych dla Galicji zob. K. Ślusarek, *Konskrypcyjny spis ludności Galicji z 1773 roku*, „Studia Historyczne”, R. 47, 2004, z. 3/4, s. 385–388. Szczegółowe dane dot. liczby mieszkańców zob. „Vaterländische Blätter” 1811, nr 37, 8 V, s. 1(217)–2(218). O gęstości zaludnienia po wojnach napoleońskich zob. „Vaterländische Blätter...” 1815, nr 47, 14 VI, s. 5(291).

³⁰ „Vaterländische Blätter” 1815, nr 66, 19 VIII, s. 1(399)–4(402).

³¹ Obszerny artykuł o ludności etnosu Rusińskiego w obszarze marmaroskim „Die Marmaroscher-Gespanschaft und ihre Mekrwürdigkeiten”: „Vaterländische Blätter” 1812, 15 VII, s. 2(338) i n.

³² Tak wyraził się o nich np. Samuel Bre detzky, pisząc o „russischen Einwohner”, zob. „Vaterländische Blätter” 1810, nr 35–36, 4/7 IX, s. 6(306)–9(309).

³³ „Vaterländische Blätter” 1814, nr 98, 7 XII, s. 6(586) i n.

³⁴ Ibidem 1814, nr 98, 7 XII, s. 6(586)–8(588).

Sporo pisano o zabobonności i zacofaniu polskiego chłopstwa, do tego również odnoszono się do ich pozostawiania pod presją dworską przez zobowiązania do wykonywania powinności pańszczyźnianych, patenty zaś wydane w tym zakresie wcale nie stanowiły furtki obronnej dla nich³⁵.

Zdania na temat polskiej szlachty były bardzo zróżnicowane. Z jednej strony wspomniano o zasługach wielu rodów, ich dobroczynności i mecenacie oraz dorobku intelektualnym wielu z nich. Jeden z felietonistów wskazuje na nazwiska Andrzeja Zamoyskiego, Tadeusza Czackiego. Podkreśla, iż wszyscy doceniali w kręgach wiedeńskich umiejętności filologiczne i bibliograficzne grafa Ossolińskiego czy Adama Czartoryskiego, którego sami Anglicy mieli uważać za urodzonego Anglika, jego bowiem umiejętności językowe nic nie zdradzały, aby właśnie ów język nie był jego pierwszym. Nazwisk wspomnianych przez autorów tekstów można by tutaj wymienić wiele³⁶. Były także opinie, w których przypisywano Polakom złe cechy. Józef Rohrer polską szlachtę i Polaków wyższych warstw ocenia jako wykształconych, z pewnymi umiejętnościami, lecz najczęściej dumnych i zarozumiałych. Każdy Polak, który wymaga od siebie wykształcenia, mówi po francusku, niemiecki język nie cieszy się wśród nich zbyt dużą popularnością³⁷.

Sporo miejsca poświęcono ludności żydowskiej, jednak narracje te są nierzadko przesyczone wyraźną niechęcią obserwatorów wobec wyznawców religii mojżeszowej³⁸. Podział zdań odzwierciedla opinia jednego z pisarzy (niepodpisanego z nazwiska pod artykułem), który zaznaczył, że sporo osób widziało w ludności żydowskiej przyczynę upadku Galicji jako prowincji monarchii, lecz on sam uznał, iż nie należy ich spisywać na straty, konstatując, że nie jest w stanie w żaden sposób uwierzyć w możliwość ich „udoskonalenia”, rozumiejąc tutaj udoskonalenie jako bycie wręcz utylitarnymi mieszkańcami prowincji i monarchii³⁹. Sporo gorzkich słów o Żydach galicyjskich skreślił Józef Rohrer. Subtelnie rzecz ujmując, w swojej narracji pozostawał on zdecydowanie nieprzychylny ludności żydowskiej. Z jednej strony dużo miejsca poświęcał na opisanie ich obyczajów, rytuałów czy wyglądu: „We Lwowie i w kilku innych miejscach noszą na głowach okrągłe, czarne czapki, zaś na ciachłach noszą czarne długie obrania, prawie jak katolicki kler” – podaje autor i dodaje, iż – „wychodząc, zakładają jeszcze czarny, okrągły kapelusz z szerokim rondem”. To tylko namiastka chęci przybliżenia czytelnikowi austriackiemu Żydów galicyjskich. Język jidysz określa jako „zepsuty i żargonowy niemiecki”, dalej zaś konstatuje, iż to potwierdza jego hipotezę, że Niemcy nie przez Morze Czarne, lecz naokoło przez Niemcy do Polski przybyli. Z drugiej zaś strony podkreślał ich styl życia jako bardzo brudny i wręcz niecywilizowany. Zaznaczał, że tutaj w Galicji faktycznie ten poziom

³⁵ „Vaterländische Blätter” 1815, nr 66, 19 VIII, s. 1(399)–4(402).

³⁶ Ibidem.

³⁷ „Vaterländische Blätter” 1819, nr 88, 3 XI, s. 1(350) in. Kontynuacja zob. „Vaterländische Blätter” 1819, 6 XI, s. 1(354)–4(356).

³⁸ Cenne refleksje na ten temat zob. W. Häusler, *Das galizische Judentum in der Habsburgermonarchie im Lichte der zeitgenössischen Publizistik und Reiseliteratur von 1772–1848*, München 1979.

³⁹ „Vaterländische Blätter” 1815, nr 66, 19 VIII, s. 1(399)–4(402).

dzikości i niecywilizowania oraz odróżniania się od pozostałych mieszkańców pozostaje na szczególnie wysokim poziomie⁴⁰.

Również sporo miejsca poświęcono Niemcom galicyjskim, którzy osiedleni zostali tutaj w ostatnich dekadach XVIII stulecia⁴¹. Statystyka z 1815 roku opublikowana na łamach prasy szczegółowo wymienia poszczególnych mieszkańców niemieckich w cyrkułach galicyjskich. Najbardziej zasiedlony przez kolonistów pozostawał cyrkuł samborski, gdzie w 15 koloniach zamieszkiwało 568 osób. W dalszej kolejności był to Lwów z liczbą 19 kolonii i 463 mieszkańcami. Trzeci w kolejności był zachodniogalicyski cyrkuł sądecki z 40 koloniami niemieckimi i 407 Niemcami. Dalej, w przedziale 200–300 Niemców, znalazły się cyrkuły: tarnowski z 7 koloniami i 274 mieszkańcami, rzeszowski z 11 koloniami i 267 mieszkańcami oraz żółkiewski z 14 koloniami i 263 mieszkańcami. W przedziale 100–200 Niemców pozostawały w dalszej kolejności cyrkuły: sanocki z 9 koloniami i 190 osadnikami, stryjski z 8 koloniami i 184 osadnikami, przemyski z 7 koloniami i 162 osadnikami oraz brzeżański z 7 koloniami i 103 osadnikami. Poniżej 100 osób liczyło 12 kolonii w cyrkułe bocheńskim (88 Niemców), 5 kolonii w Bukowinie (69 Niemców) oraz 3 kolonie w cyrkułe stanisławowskim (11 Niemców)⁴². Te proporcje ulegały zmianom, wskazują nam jednak wyraźnie na tendencje osiedlenia Niemców w pierwszej dekadzie XIX wieku.

Obserwacje poczynione na temat mieszkańców Galicji odnosiły się nie tylko do ich obowiązków codziennych, wyglądu, obyczajów czy spędzania czasu wolnego. Nie szczędzono krytycznego spojrzenia na mieszkańców. Jeden z autorów wyraźnie podkreśla, że ludność miała skłonności do pijaństwa i będąca tego rezultatem ociężałość do pracy była powszechna. Dalej wręcz opisuje, jak to matki, trzymające na kolanach swoje dzieci, dają im do ust po kropli alkoholu. „Tak więc dzieci już od kołyski zaczynają nałogi swoich rodziców” – skwitował jeden z pisarzy z epoki w swoim felietonie⁴³. Powszechne było odnoszenie się do biedy panującej w Galicji. W jednym z numerów z 1811 roku w artykule pt. „Armenanstalt in Lemberg” opisano sytuację dotyczącą ubogich oraz – jak wskazuje sam tytuł – organizację pomocy ubogim w stolicy Galicji. Tekst ten rozpoczyna się sformułowaniem, iż: „chyba nie ma

⁴⁰ „Vaterländische Blätter” 1819, nr 88, 3 XI, s. 1(350) in. Kontynuacja zob. „Vaterländische Blätter” 1819, 6 XI, s. 1(354)–4(356). Jego osobne studia dot. żydów galicyjskich zob. J. Rohrer, *Versuch über die jüdischen Bewohner der österreichischen Monarchie*, Wien 1804. Sporo miejsca poświęca także Karaitom z Galicji (opracowanie problemu zob. M. Kizilov, *The Karaites of Galicia: An Ethnoreligious Minority among the Ashkenazim the Turks, and the Slavs, 1772–1945*, Brill 2009, s. 71 i n.). O antyżydowskiej narracji Rohra zob. np. A. Gaisbauer, *Das antijüdische „Potential” der Aufklärung und des Josephinismus. Bemerkungen zum Werk Joseph Rohrs*, „Aschkenas” 1996, nr 6, z. 1, s. 163–182.

⁴¹ Na temat osadnictwa niemieckiego zob. np. R.F. Kaindl, *Das Ansiedlungswesen in der Bukowina seit der Besitzergreifung durch Österreich: Mit besonderer Berücksichtigung der Ansiedlung der Deutschen*, Innsbruck 1902; idem, *Geschichte der Deutschen in den Karpathenländern*, 3 tomy, szczególnie tom 3: *Geschichte der Deutschen in Galizien, Ungarn, der Bukowina und Rumänien seit etwa 1770 bis zur Gegenwart*; H. Lepucki, *Działalność kolonizacyjna Marii Teresy i Józefa II w Galicji 1772–1790*, Lwów 1938; L. Schneider, *Das Kolonisationswerk Josefs II in Galizien*, Poznań 1939. Z nowszych opracowań zob. np. I. Röskau-Rydel, *Niemiecko-austriackie rodziny urzędnicze w Galicji 1772–1918. Kariery zawodowe – środowisko – akulturacja i asymilacja*, Kraków 2011, por. szczególnie s. 55 i n.

⁴² „Vaterländische Blätter” 1815, nr 47, 14 VI, s. 5(291).

⁴³ „Vaterländische Blätter” 1814, nr 98, 7 XII, s. 6(586)–8(588).

żadnej prowincji w Austrii, gdzie liczba żebraków byłaby większa niż w Galicji”⁴⁴. Odzwierciedla to faktyczny stan dotyczący ubogich, widocznych w przestrzeni miejskiej Lwowa. Dalej autor tych słów opisuje ze zdziwieniem, jak faktycznie dużą część społeczeństwa miasta tworzą ubodzy, których zauważyć można praktycznie wszędzie, a szczególnie przy jarmarkach, odpustach, pogrzebach, gdzie bywają nierzadko bardzo natrętni z prośbą o swoją jałmużnę i prezentują się w bardzo brudny sposób. Pisze on dalej:

W miastach oblegają oni wejścia do kościołów, cmentarzy, miejsc rozrywki, będąc natarczywymi przez lamentowanie, śpiewanie i proszenie przechodzących z porywcznością, oni sami dobrodusznych przyjaciół biednych raczej irtować, jak do współczucia musi pociągać⁴⁵.

Dodaje również, że nierzadko tresowano nawet dzieci, które w nędznych ubraniach uganiały się za mieszczanami lwowskimi, żebrząc o jałmużnę. Obserwator lwowskiej biedoty próbuje wyjaśnić czytelnikowi, dlaczego w kraju panuje tak wysoki poziom ubóstwa, wymieniając tutaj brak nawyku oszczędzania, pijaństwo czy pewne schematy spędzania starości: kiedy człowiek nie jest już w stanie pracować, zaczyna żebrać. Dochodzi do tego również dobroczynność co zamożniejszych mieszkańców, którzy wspierali jałmużną biednych. Jednak to również czynniki niekoniecznie przewidywalne i niewynikające z takiego czy innego charakteru konkretnych mieszkańców Galicji stanowiły przyczynę tak daleko posuniętej pauperyzacji społeczeństwa. Pomijając aspekty nieprzewidywalnych wypadków losowych wszystkich indywidualiów, dochodzą również czynniki zewnętrzne. Artykuł ten napisano w 1811 roku, czyli w okresie wciąż trwających wojen napoleońskich, w które Austria pozostawała bezpośrednio zaangażowana. To też wpłynęło na gospodarkę państwa, wzrost cen⁴⁶. W tym wypadku czytelnikowi przedstawia się obraz Galicji, w szczególności jej stolicy jako miasta pełnego włóczących się ubogich.

Na kartach gazety „Vaterländische Blätter” znalazła się również statystyka kryminalna monarchii z pierwszej dekady XIX stulecia. Zarówno analiza zamieszczonych zestawień, jak i treść narracyjna jednoznacznie wskazują, że najwięcej przestępstw występowało w Galicji, jednak korespondowało to ze znacznym zaludnieniem tego obszaru. W Galicji statystycznie wypadał jeden przestępca na 1114 mieszkańców (wówczas kraj zamieszkiwało 3 655 283 mieszkańców, stan z 1815 r.), w austriackich krajach był to jeden na 1324 mieszkańców, a w czeskiej części monarchii jeden na 2014 mieszkańców. Przyrównano również Tyrol, gdzie wypadał jeden przestępca na 714 mieszkańców. Do jakich więc wniosków owa statystyka prowadziła czytelnika prasy? Otóż wskazywała jednoznacznie, iż prowincja wschodnia wykazuje o wiele mniej zwyródnień – jak zaznaczył autor artykułu o przestępczości w monarchii. W słowach tych Galicja więc pozostawała jako prowincja bezpieczniejsza, z mniejszą liczbą wykroczeń, jednak wskazano również, że te mniej posunięte zachowania przestępcze były wyrazem zacofania. To kolejne tendencyjne

⁴⁴ „Vaterländische Blätter” 1811, nr 24, 23 III, s. 1(141)–3(143).

⁴⁵ Ibidem.

⁴⁶ Ibidem.

sformułowanie w rekapitulacji zmuszało czytelnika do spojrzania z pobłażaniem na galicyjską prowincję. Co ciekawe, każdy rodzaj przestępstwa był typowy dla każdego kraju koronnego, ale tylko w Galicji relatywnie często występowały podpalania⁴⁷.

„GALIZIEN WIRD EWIG GALIZIEN BLEIBEN”: UPADŁA PROWINCJA CZY POTENCJAŁ MONARCHII?

Felietoniści publikujący na łamach „Vaterländische Blätter” poruszali w odniesieniu do Galicji sporo wątków: od opisu geograficzno-przyrodniczego do potencjału gospodarczego kraju, opierali się tak samo na materiałach statystycznych, jak i na swoich własnych spostrzeżeniach, tworząc w ten sposób autorską narrację o kraju koronnym i jego mieszkańcach. Po lekturze tak zróżnicowanych informacji prasowych zastanowić się należy, jaka wizja prowincji galicyjskiej powstawała w umysłach czytelników. Opinie felietonistów z pierwszych dekad XIX stulecia wskazują na niespełniony potencjał kraju koronnego. Odnoszono się między innymi do możliwości rozwoju dróg rzecznych, mogących wzmocnić pozycję Galicji pod względem ekonomicznym, możliwości wykorzystania surowców naturalnych, korzyści z położenia na skrzyżowaniu traktów handlowych i innych. Wielokrotnie podkreślano, że to dopiero czasy austriackie podniosły ten teren z upadku, który charakteryzował ostatnie lata Rzeczypospolitej przedrozbiorowej. Trafnie podsumowuje to jeden z autorów, który zaznaczył, iż wprawdzie szybko po zabraniu w posiadanie tego kraju można było pomyśleć nad jego podniesieniem, aby mógł chociaż częściowo dorównywać zachodnim prowincjom monarchii, lecz dokonano pomyłki, ponieważ:

[...] chciano traktować mieszkańców Galicji jak Słowian południowych w Monarchii, natomiast Galicja jest żadną Krainą. Chciano Galicję jak Czechy potraktować, ale Czechy leżą na południe od Karkonoszy, zaś Galicja leży na północ od Karpat. Galicja zawsze wiecznie zostanie Galicją, i musi jako Galicja być taktowana⁴⁸.

Autor w ten sposób chciał postawić na optymistyczną wersję rozwoju owej prowincji habsburskiej, lecz w swoim własnym tempie. Szacuje on dalej, iż liczba ludności uległaby zwiększeniu z 2421 dusz na jedną milę kwadratową w 1787 roku aż do 3000 w niedługiej przyszłości. Jego zdaniem wzrost zaludnienia miałby wynikać z wykorzystania potencjału tego obszaru, stawiania na lokalne surowce: urodzajną ziemię, zasoby minerałów solnych, eksport drewna oraz rozwój komunikacji dróg wód lądowych, o których wspomniano wcześniej. Zaznaczył dalej, że to właśnie te zasoby stanowiąc będą substytut „kopalni złota”. Faktycznie pozostało to jedynie niespełnioną nadzieją. Autorów podzielających takie zdanie było więcej i łączyły ich podobne spostrzeżenia, dotyczące przyczyny zacofania prowincji. Zdaniem wielu

⁴⁷ „Vaterländische Blätter” 1817, nr 63, 6 VIII, s. 1(249) i n.

⁴⁸ „Vaterländische Blätter” 1815, nr 66, 19 VIII, s. 1 i n.

powodem takiego stanu rzeczy była mentalność ludności galicyjskiej, znacznie różniącej się od mieszkańców innych części monarchii.

Wydawać się może, iż narracja przedstawiana na łamach analizowanego tytułu prasowego miała na celu nie tylko zaznajomienie mieszkańców monarchii z różnymi odległymi prowincjami w czasie, kiedy podróżowanie było znacznie ograniczone. To właśnie owi podróżnicy w swoich felietonach mieli prowadzić narrację zawierającą swoje przemyślenia i obserwacje z podróży. W ten sposób kreowali oni opinię publiczną i jej nastawienie wobec regionów i mieszkańców prowincji położonych daleko od Wiednia. Innym celem była legitymizacja mandatu austriackiego do sprawowania władzy na tym obszarze. Okres pierwszych dwóch dekad XIX stulecia zmienił monarchię austriacką w trakcie wojen napoleońskich, co w znaczący sposób odcisnęło piętno na reputacji i znaczeniu domu panującego Habsburgów. Prasa odgrywała istotną rolę w podbudowywaniu autorytetu tak zróżnicowanej od środka monarchii, przez co była ograniczona i ściśle kontrolowana, szczególnie w systemie metternichowskim⁴⁹. Miało to służyć spojeniu nie pod względem administracyjnym, lecz pod względem zrozumienia różnic kulturowych, a może nawet próbie integracji obywateli spod tego samego berła w tym „imperium sprzeczności”, do którego Galicja należała od 1772 roku⁵⁰.

Wreszcie realizowane podróże i sporządzanie w ich wyniku zapiski stanowić miały wyjaśnienie tego, czym jest Galicja, „wymyślona” w 1772 roku⁵¹. Spojrzenie na mieszkańców kraju koronnego od czasu wymyślenia tej prowincji na przełomie XVIII i XIX w. pozostawało pod wpływem wielu stereotypów. Te zaś narastały i niekoniecznie były weryfikowane na przestrzeni lat, co widać również w późniejszej literaturze postgalicyjskiej⁵². Wydawać się może, iż ziściły się słowa publicysty z 1918 roku: Galicja faktycznie na zawsze, tj. aż do upadku monarchii naddunajskiej w 1918 roku, pozostała Galicją: biedną prowincją na kresach imperium Habsburgów. Kopalnią złota, o której pisał jeden z przywoływanych autorów, okazała się ropa naftowa, jednak i ten potencjał nie został w pełni wykorzystany przez kraj koronny i monarchię.

⁴⁹ W. Siemann, *Metternich. Strategist and Visionary*, Cambridge–London 2019, s. 579 i n.

⁵⁰ Inspiracja określeniem „imperium sprzeczności” za tytułem trzeciego rozdziału książki Pietera Judsona pt. „An Empire of Contradictions 1815–1848” zob. P. Judson, *Habsburg Empire: A New History*, Cambridge 2016. Temat budowy administracji austriackiej w prowincji galicyjskiej zob. F.W. Schebor, *Galizien im ausgehenden 18. Jahrhundert: Aufbau der österreichischen Verwaltung im Spiegel der Quellen*, Bochum 2015; H. Glassl, *Das österreichische Einrichtungswerk in Galizien 1772–1790*, München 1975.

⁵¹ Por. L. Wolff, *The Idea of Galicia...*, s. 13 i n.

⁵² Zob. rekapitulację w artykule: R. Robertson, „Das ist nun einmahl slavische Sitte!” ..., s. 53–54.

BIBLIOGRAFIA

Prasa

- „Vaterländische Blätter für den österreichischen Kaiserstaat” 1808, 1809, 1810, 1811, 1812, 1814.
„Erneuerte vaterländische Blätter für den österreichischen Kaiserstaat” 1815, 1817, 1819.

Źródła drukowane

- Archiv für Geschichte, Statistik, Literatur und Kunst*, vol. 17, Wien 1826.
Bąkowski K., *Sprawa rozszerzenia granic Krakowa*, Kraków 1905.
Hof- und Staats-Schematismus des Österreichischen Kaiserthumes, Wien 1822.
Bredetzky S., *Reisebemerkungen über Ungarn und Galizien*, t. 1–2, Wien 1810.
Kaindl R.F., *Das Ansiedlungswesen in der Bukowina seit der Besitzergreifung durch Österreich: mit besonderer Berücksichtigung der Ansiedlung der Deutschen*, Innsbruck 1902.
Kaindl R.F., *Geschichte der Deutschen in den Karpathenländern*, 3 tomy, Czernowitz 1907–1911.
Rohrer J., *Bemerkung auf einer Reise durch Ost- und West-Galizien*, Wien 1804.
Rohrer J., *Versuch über die jüdischen Bewohner der österreichischen Monarchie*, Wien 1804.
Schnür-Pepłowski S., *Galiciana 1778–1812*, Lwów 1896.
Schnür-Pepłowski S., *Cudzoziemcy w Galicyi: 1787–1841*, Kraków 1902.

Literatura

- Aspaas P., Kontler L., *Before and After 1773: Central European Jesuits, the Politics of Language and Discourses of Identity in the Late Eighteenth Century Habsburg Monarchy* [w:] *Latin at the Crossroad of Identity: The Evolution of Linguistic Nationalism in the Kingdom of Hungary*, eds. G. Almási, L. Šubarić, Brill 2015.
Barany G., *The Age of Royal Absolutism, 1790–1848* [w:] *A History of Hungary*, eds. P. Sugar, P. Hanak, T. Frank, Indiana University Press 1994.
Cybenko L., *Am imperii marginem. Die Literatur Galiziens aus der Perspektive des Reisenden in der Epoche des Josephinismus* [w:] *Pluralität als kulturelle Lebensform. Österreich und die Nationalkulturen Südosteuropa*, Hg. H. Haslmayr, Wien 2013, s. 223–256.
Cybenko L., *Galicia miserabilis und/oder Galicia felix? Ostgalizien in der österreichischen Literatur*, Lviv–Wien 2008.
De Berg A., *Nach Galizien. Entwicklung der Reiseliteratur am Beispiel der deutschsprachigen Reiseberichte vom 18. Bis zum 21. Jahrhundert*, Wien 2010.
Dohrn V., *Reise nach Galizien. Grenzlandschaften des alten Europa*, Frankfurt am Main 1991.
Gaisbauer A., *Das antijüdische „Potential” der Aufklärung und des Josephinismus. Bemerkungen zum Werk Joseph Rohrers*, „Aschkenas” 1996, nr 6, z. 1, s. 163–182.
Glassl H., *Das österreichische Einrichtungswerk in Galizien 1772–1790*, München 1975.
Golec J., *Od Wiednia do Czerniowiec. Galicja i Bukowina w wybranych niemieckojęzycznych utworach literackich*, Lublin 2017.

- Häusler W., *Das galizische Judentum in der Habsburgermonarchie im Lichte der zeitgenössischen Publizistik und Reiseliteratur von 1772–1848*, München 1979.
- Jewuła Ł., *Galicyjskie miasta i miasteczka oraz ich mieszkańcy w latach 1772–1848*, Kraków 2013.
- Judson P., *Habsburg Empire: A New History*, Cambridge 2016.
- Kizilov M., *The Karaites of Galicia: An Ethnoreligious Minority among the Ashkenazim the Turks, and the Slavs, 1772–1945*, Brill 2009.
- Kłańska M., *Erkundungen der neuen österreichischen Provinz. Galizien im deutschsprachigen Schrifttum der letzten Dezennien des 19. Jahrhunderts [w:] Galizien als gemeinsame Literaturlandschaft. Beiträge des 2. Innsbrucker Symposiums polnischer und österreichischer Literaturwissenschaftler*, Hg. F. Rinner, K. Zerinschek, Innsbruck 1988, s. 35–48.
- Kłańska M., *Daleko od Wiednia. Galicja w oczach pisarzy niemieckojęzycznych 1771–1918*, Kraków 1991.
- Kuzmany B., *Brody. Eine galizische Grenzstadt im langen 19. Jahrhundert*, Wien 2011.
- Lepucki H., *Działalność kolonizacyjna Marii Teresy i Józefa II w Galicji 1772–1790*, Lwów 1938.
- Lipiński K., *Auf der Suche nach Kakanien: literarische Streifzüge durch eine versunkene Welt*, Röhrig 2000.
- Robertson R., „Das ist nun einmahl slavische Sitte!” *Die Bewohner Galiziens in Reiseberichten des späten 18. Jahrhunderts [w:] Galizien im Diskurs. Inklusion, Exklusion, Repräsentation*, Hg. P. Giersch, F. Krobb, F. Schöbler, Fankfurt am Main 2012, s. 41–55.
- Röskau-Rydel I., *Niemiecko-austriackie rodziny urzędnicze w Galicji 1772–1918. Kariery zawodowe – środowisko – akulturacja i asymilacja*, Kraków 2011.
- Řezník M., *Formierung der Galizien-Stereotype und die Adelskritik in der Habsburgermonarchie. Zur Rolle der Reiseberichte und „Briefe” aus dem späten 18. Jahrhundert [w:] Selbstzeugnisse im polnischen und deutschen Schrifttum im Spätmittelalter und in der Frühen Neuzeit (15.–18. Jahrhundert)*, Hg. R. Skowrońska, H. Flachenecker, R. Czaja, S. Roszak, J. Tandecki, Toruń 2014, s. 305–340.
- Scharr K. (red.), *Die Karpaten: Balthasar Hacquet und das „vergessene” Gebirge in Europa*, Hg. K. Scharr, Innsbruck 2004.
- Schebor F.W., *Galizien im ausgehenden 18. Jahrhundert: Aufbau der österreichischen Verwaltung im Spiegel der Quellen*, Bochum 2015.
- Schneider L., *Das Kolonisationswerk Josefs II in Galizien*, Poznań 1939.
- Siemann W., *Metternich. Strategist and Visionary*, Cambridge-London 2019.
- Ślusarek K., *Konskrypcyjny spis ludności Galicji z 1773 roku*, „Studia Historyczne”, R. 47, 2004, z. 3/4, s. 385–388.
- Ślusarek K., *Typologia funkcjonalna miast Galicji*, Kraków–Lwów 2020.
- Struck B., *Nie Zachód, nie Wschód. Francja i Polska w oczach niemieckich podróżnych w latach 1750–1850*, Warszawa 2012.
- Wolff L., *The Idea of Galicia: History and Fantasy in Habsburg Political Culture*, Stanford 2010.
- Zamoyski G., *Przestrzeń fizyczna miast Galicji*, Kraków–Lwów 2020.

Źródła internetowe

http://anno.onb.ac.at/info/vlb_info.htm [dostęp: 28 IV 2020 r.].

<https://www.deutsche-biographie.de/sfz76816.html> [dostęp: 28 IV 2020 r.].